

Sygn. akt VI ACa 723/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając (spr.)

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SO (del.) – Marian Kociołek

Protokolant: sekr. sądowy – Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 grudnia 2011 r.

sygn. akt III C 328/11

oddala apelację.

Sygn. akt VI ACa 723/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2011 roku skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. w S. powód J. B. wniósł o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 16 kwietnia 1998 roku, nr (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego (...) w dniu 10 września 1998 roku, sygn. akt (...), z powodu przedawnienia roszczenia.

Pozwany w trakcie postępowania wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując przedawnienie roszczenia, a także uznając podniesiony przez powoda zarzut za stanowiący nadużycie prawa podmiotowego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo pozbawiając wykonalności w całości tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 16 kwietnia 1998 roku nr (...) wystawionego przeciwko J. B., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego (...) w dniu 10 września 1998 roku, sygn. akt (...) oraz nakazał pobrać od Banku (...) S.A. I Oddział w S. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12.310 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W dniu 16 kwietnia 1998 roku wierzyciel – wówczas Bank (...) S.A., Grupa (...) – wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), który postanowieniem Sądu Rejonowego (...) z dnia 10 września 1998 roku, sygn., akt (...), został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Na podstawie w/w tytułu wykonawczego wierzyciel w dniu 6 listopada 1998 roku wszczął egzekucję z własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego w W. przy ul. (...), przysługującego J. i A. B. – małżonkom oraz samochodu osobowego marki H., należącego do powoda. W dniu 20 listopada 1998 roku powód i jego żona – A. B. – wyżej wymienione prawo do lokalu przekazali w drodze darowizny wnukowi B. K., zaś powód zbył opisany samochód osobowy marki H.. Postanowieniem z dnia 18 maja 2000 roku Sąd Rejonowy (...) uwzględniając skargę na czynność komornika, umorzył postępowanie egzekucyjne skierowane do własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu położonego w W. przy ul. (...) stwierdzając, że prawo to zostało zbyte na rzecz B. K. zanim dłużnik dowiedział się o prowadzonej przeciwko niemu egzekucji. Wobec powyższego Komornik powiadomił wierzyciela, iż postępowanie egzekucyjne będzie umorzone na podstawie art. 823 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 9 października 2000 roku Komornik – na wniosek wierzyciela – zawiesił postępowanie egzekucyjne.

W wyniku wniesionego przez wierzyciela powództwa, wyrokiem z dnia 1 października 2003 roku wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za bezskuteczną w stosunku do Banku umowę darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w W. przy ul. (...).

Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2006 roku Komornik poinformował wierzyciela, iż postępowanie egzekucyjne uległo umorzeniu z mocy prawa na skutek nie dokonania przez niego w ciągu roku czynności koniecznej do dalszego prowadzenia postępowania. Postanowienie to nie zostało zaskarżone. W dniu 21 grudnia 2006 roku wierzyciel skierował do komornika pismo z wnioskiem o podjęcie czynności egzekucyjnych, załączając bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z klauzulą wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika, A. B., jako że prawo to przysługiwało obojgu małżonkom. Pismem z dnia 2 stycznia 2007 roku komornik poinformował wierzyciela o braku podstaw do dalszego prowadzenia egzekucji w sprawie (...). Komornik ponownie wszczął egzekucję w dniu 23 stycznia 2007 roku, która prowadzona jest pod sygn. akt(...).

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie, z uwagi na zaistnienie jednej z przesłanek wymienionych w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a mianowicie nastąpienie zdarzenia, wskutek którego roszczenie nie może być egzekwowane, a konkretnie – przedawnienie roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Sąd I instancji uznał, że postępowanie egzekucyjne wszczęte przez wierzyciela w 1998 roku – wobec umorzenia w 2006 roku nie wywoływało żadnych skutków prawnych odnośnie do biegu terminu przedawnienia. Powołał się na analogię do art. 182 § 1 k.p.c. w zakresie skutków umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, uregulowanego w art. 823 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał również za nietrafny zarzut przerwania biegu przedawnienia roszczenia, który pozwany wiązał z wniesieniem powództwa o ustalenie bezskuteczności w stosunku do wierzyciela umowy darowizny spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Sąd I instancji wskazał, że akcja ta nie charakteryzowała się bezpośrednio wymaganą w dochodzeniu roszczeń wierzyciela oraz skonkludował, że wytoczenie powództwa z art. 527 k.c. nie miało znaczenia dla biegu terminu przedawnienia roszczenia.

W przedmiocie kosztów procesu, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości.

W apelacji zarzucił: naruszenie prawa materialnego, tj. art. 123, 124, 125 w zw. z art. 823 k.p.c. polegającego na błędnej ich wykładni, iż powód wykazał przedawnienie roszczenia objętego bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 16 kwietnia 1998 roku oraz naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o właściwą i trafną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, które Sąd Apelacyjny w pełni popiera, akceptuje i uznaje za własne.

Uzupełniając jedynie częściowo stan faktyczny w niniejszej sprawie, w zakresie czynności podejmowanych zarówno przez Komornika, jak i przez wierzyciela w toku postępowania egzekucyjnego, wskazać należy, że po zawieszeniu przez Komornika – postanowieniem z dnia 9 października 2000 roku postępowania egzekucyjnego, w styczniu 2001 roku wierzyciel złożył do Komornika wnioski o wydanie zaświadczenia o bezskuteczności egzekucji. Zaświadczenie to wydane zostało Bankowi 15 stycznia 2001 roku (k. 119 – zaświadczenie). Następnie, pismem z dnia 11 grudnia 2003 roku Komornik zwrócił się do Wydziału Ewidencji Ludności o udostępnienie danych adresowych dotyczących dłużnika (k. 138 – pismo Komornika). W styczniu 2004 roku Komornik zwrócił się do wierzyciela o udzielenie informacji, czy popiera prowadzenie egzekucji, wskazując na konieczność nadania klauzuli wykonalności również przeciwko małżonce dłużnika (k. 139 – pismo Komornika), w odpowiedzi na co Bank – pismem z 9 lutego 2004 roku potwierdził wolę prowadzenia egzekucji oraz poinformował, że wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika (k. 141 – pismo wierzyciela). Wobec powyższego – w dniu 23 listopada 2005 roku Komornik przystąpił do opisu i oszacowania prawa do lokalu przysługującego dłużnikowi (k. 149 – obwieszczenie komornika). Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonce dłużnika wydane zostało 3 marca 2006 roku, natomiast uprawomocniło się 5 kwietnia 2006 roku.

Stan faktyczny uzupełniony został przez Sąd Apelacyjny we wskazanym zakresie w oparciu o dowody z wymienionych powyżej dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, jak również Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 123, 124, 125 k.c. w zw. z art. 823 k.p.c. Argumenty zawarte w uzasadnieniu apelacji sprowadzały się zasadniczo do wskazania, że brak było przesłanki do stwierdzenia umorzenia postępowania egzekucyjnego w postaci beczynności wierzyciela. Skarżący podnosił w szczególności, że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego od 1998 roku przed Komornikiem Sądowym Rewiru(...)przy SR (...) dokonano wielu czynności egzekucyjnych przeprowadzonych na wniosek wierzyciela – Banku (...) S.A. Wskazywał również, że beczynność, o jakiej mowa w art. 823 k.p.c. zachodzi w sytuacji, gdy wierzyciel jest zobowiązany do dokonania określonej czynności niezbędnej do dalszego prowadzenia postępowania egzekucyjnego, który to obowiązek musi wynikać z konkretnej normy prawnej. Tymczasem pozwany bank realizował wszelkie dyspozycje i wezwania Komornika, w szczególności uzyskał klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika oraz wszczął postępowanie o uznanie darowizny za bezskuteczną w stosunku do niego. Nadto, kwestionując stanowisko Sądu I instancji, jakoby umorzenie postępowania egzekucyjnego miało ten skutek, że jego wszczęcie nie wywołuje skutków prawnych w zakresie przerwania biegu przedawnienia, stwierdził, że prowadziłoby to do usankcjonowania stanu, w którym dłużnik zobowiązany do świadczenia, stał się z mocy prawa zwolniony z tego obowiązku ze szkodą dla wierzyciela, co z kolei jest działaniem sprzecznym ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego.

Na wstępie zaznaczyć należy, że nie mogą odnieść skutku w postaci nie uwzględnienia przedmiotowego powództwa, a co za tym idzie – uwzględnieniu apelacji, argumenty pozwanego dotyczące nieprawidłowości Komornika towarzyszące wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego 19 grudnia 2006 roku. Wydając przedmiotowe postanowienie Komornik dokonuje oceny stanu sprawy oraz zaangażowania wierzyciela w zapewnienie – stosownie do jego możliwości – skuteczności prowadzonej egzekucji – w kontekście przesłanek z art. 823 k.p.c. Przepis ten przewiduje wszak umorzenie postępowania egzekucyjnego ex lege i stanowi normę dyscyplinującą wierzyciela, który

musi liczyć się z tym, że jego bezczynność przez okres roku spowoduje umorzenie postępowania, przy czym czynność, której nie dokonał wierzyciel, musi być potrzebna do prowadzenia postępowania (przykładowo art. 943). Wierzyciel powinien zgłosić zatem wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania (niezależnie od tego, czy zawieszono je na wniosek, czy z urzędu) najdalej w ciągu roku od dnia ustania przyczyny zawieszenia, tj. od momentu, gdy wierzyciel mógł żądać podjęcia postępowania.

Umorzenie postępowania z mocy samego prawa oznacza, że organ egzekucyjny nie musi wydawać postanowienia o umorzeniu postępowania. Zobowiązany jest natomiast wydać stronom na ich wniosek zaświadczenie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego oraz tytuł wykonawczy (na którą to czynność lub zaniechanie przysługuje skarga na czynność komornika). Jeżeli jednak sąd wyda postanowienie stwierdzające umorzenie postępowania z mocy samego prawa, to na to postanowienie przysługuje zażalenie (tak SN w uchwale z dnia 16 maja 1996 r., III CZP 44/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 117). A zatem – niezależnie od tego, czy organ egzekucyjny wyda decyzję w przedmiocie umorzenia postępowania, czy jedynie podejmie określone czynności faktyczne, stronie zawsze przysługuje prawo do kontroli działania lub zaniechania danego organu. W realiach niniejszej sprawy Komornik wydał postanowienie stwierdzające umorzenie, wobec tego wierzyciel był uprawniony do zaskarżenia tego postanowienia i Sąd – w toku kontroli – dokonałby oceny prawidłowości oraz częstotliwości czynności podejmowanych przez wierzyciela oraz – ewentualnie przyczyn, czy zasadności zaniechania podejmowania stosownych działań. Żądanie badania przedmiotowej kwestii na obecnym etapie zupełnie innego postępowania, stanowiące środek obronny przed skonkretyzowanym uprawnieniem, z którego korzysta dłużnik, jawi się, jako obejście prawa oraz próba sanowania uprzedniej bierności wierzyciela. Podkreślić wszak należy, że decyzja Komornika w przedmiocie stwierdzenia umorzenia postępowania egzekucyjnego 19 grudnia 2006 roku nie spotkała się ze stosowną reakcją Banku, w szczególności, postanowienie to nie zostało zaskarżone, a jedynie wierzyciel złożył nowy wniosek o podjęcie czynności egzekucyjnych. W kontekście tak kształtującego się stanu faktycznego za prawidłowe uznać należy działanie Komornika, który – wobec prawomocnego umorzenia postępowania egzekucyjnego oraz podjęcia przez wierzyciela dalszych czynności – wszczyna nowe postępowanie, uznając uprzednie za zakończone. Konstrukcja taka jest wszak poprawna i znajdująca oparcie w przepisach prawa, w szczególności w sytuacji, gdy postanowienie to nie korzysta z waloru powagi rzeczy osądzonej, zaś postępowanie egzekucyjne może być w każdym czasie (ograniczonym oczywiście stosownymi terminami przedawnienia) wszczęte na nowo. Skoro bowiem wierzyciel – wbrew obowiązywaniu dyscyplinującego go przepisu art. 823 k.p.c. – podejmuje istotne czynności zmierzające do egzekucji należności już po umorzeniu tego postępowania, nie zaskarżając jednocześnie przedmiotowej decyzji, nie sposób twierdzić, aby czynności te zostały dokonane w ramach tego umorzonego postępowania. Zostało ono wszak zakończone, a wszelkie kolejne czynności stanowią elementy kolejnych postępowań egzekucyjnych. Jedynie na marginesie dodać należy, że na Banku, jako na profesjonalistcie ciąży szczególnie obowiązek dbałości o jego interesy, w szczególności w zakresie egzekucji należności od nierzetelnych dłużników. Wobec tego brak jest usprawiedliwienia dla tak znacznej opieszałości strony pozwanej w dostarczaniu stosownych dokumentów organowi egzekucyjnemu, który działając w ramach uprawnień ustawowych gwarantować ma skuteczność egzekucji w drodze przymusu państwowego, w tym odnośnie do przedłożenia wyroku Sądu Okręgowego uwzględniającego skargę paulińską, czy postanowienia Sądu Rejonowego (...) nadającego klauzulę wykonalności przeciwko żonie dłużnika. Podstawą zawieszenia postępowania egzekucyjnego było wystąpienie przez wierzyciela z powództwem o uznanie darowizny lokalu mieszkalnego za bezskuteczną w stosunku do niego. Wobec tego termin roczny, o którym mowa w art. 823 k.p.c. rozpoczął swój bieg z dniem prawomocnego zakończenia przedmiotowego postępowania. W realiach niniejszej sprawy apelacja od wyroku Sądu Okręgowego uwzględniającego skargę paulińską została odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 września 2003 roku. Tymczasem jedyną czynnością podjętą przez wierzyciela w okresie od 23 września 2003 roku do 23 września 2004 roku było skierowanie do Komornika pisma z 9 lutego 2004 roku – stanowiącego odpowiedź na jego wezwanie – z informacją o dalszym popieraniu egzekucji. Jednocześnie jednak wierzyciel nie załączył odpisu prawomocnego wyroku uznającego darowiznę za bezskuteczną, jak również nie złożył wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania. W związku z powyższym – podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, nie sposób uznać czynności polegającej na poinformowaniu Komornika o stanowisku wierzyciela za czynność wystarczającą do dalszego prowadzenia postępowania, nie był to też wniosek o podjęcie postępowania. Również opieszałość Banku w załączeniu postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi

dłużnika wskazuje na beczynność wierzyciela. Zauważyć należy, że przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się w kwietniu 2006 roku, natomiast przedłożone zostało Komornikowi po upływie 8 miesięcy – w grudniu 2006 roku. Powyższe rozważania prowadzą zatem do wniosku, że merytoryczna ocena zachowania wierzyciela w toku postępowania egzekucyjnego, uzasadniała jego umorzenie z mocy prawa na podstawie art. 823 k.p.c.

Istotna natomiast – w kontekście argumentów pozwanego – była kwestia skutku, jaki dla przerwania biegu przedawnienia wywoływało umorzenie postępowania egzekucyjnego. Sąd Apelacyjny w całości popiera ocenę prawną tychże zdarzeń prawnych przedstawioną przez Sąd Okręgowy. W szczególności wskazać należy, że skarżący nie wskazywał na konkretne argumenty kwestionujące stanowisko przedstawione przez Sąd I instancji, tworząc jedynie tezę, że przyjęcie analogii z art. 182 k.p.c. stanowiłoby nadużycie prawa oraz działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd Apelacyjny podziela i akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 14 kwietnia 2011 roku (IV CSK 439/10, LEX nr 1108491), stosownie do którego umorzenie ex lege postępowania egzekucyjnego powinno wywoływać - przy powołaniu się na przepis art. 182 § 2 k.p.c. - ten efekt prawny, że złożony wniosek o wszczęcie egzekucji nie może wywierać już żadnych skutków prawnych (także w zakresie biegu egzekwowanego roszczenia), jakie ustawa wiąże ze złożeniem takiego wniosku, a także w wyroku z dnia 21 maja 2010 roku (II CSK 614/09, LEX nr 602235), stosownie do którego, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. do czynności przerywających bieg przedawnienia zalicza się takie, których celem jest ustalenie roszczenia, jednak konieczna jest tożsamość roszczenia ustalanego i roszczenia co do którego biegnie przedawnienie. Ustalenie innego roszczenia czy stanu prawnego takiego skutku nie powoduje, zaś cechą bezpośrednio wykazują jedynie czynności, które bądź dotyczą dochodzenia, ustalenia, zabezpieczenia lub zaspokojenia samego roszczenia, bądź stanowią krok konieczny do jego ustalenia lub zapewnienia jego realizacji. Powództwo o ustalenie powstającej z mocy prawa bezskuteczności umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie nie wpływa na ustalenie, zabezpieczenie, zaspokojenie ani możliwość dochodzenia roszczenia o zwrot przedmiotu bądź równowartości przedmiotu, który wyszedł z majątku upadłego w wyniku bezskutecznej umowy, a w konsekwencji nie powoduje przerwy biegu przedawnienia tego roszczenia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Powyższe orzeczenia, powoływane również przez Sąd I instancji przedstawiają logiczną konsekwencję określonych zachowań wierzyciela, dochodzącego swoich praw majątkowych. Podkreślić bowiem należy, że Bank, jako instytucja uregulowana w ustawie – prawo bankowe – korzysta z szeregu przywilejów oraz ułatwień przy egzekucji należności. Jedną z nich jest możliwość wydania bankowego tytułu egzekucyjnego, który po opatrzeniu go przez Sąd klauzulą wykonalności stanowi podstawę egzekucji. Jedyną czynnością, którą wierzyciel musi wówczas uczynić dla skuteczności dochodzenia swoich roszczeń jest złożenie do Komornika wniosku o wszczęcie egzekucji. Tak też uczynił Bank – przerywając (na 1998 roku) bieg terminu przedawnienia roszczenia (który w przypadku roszczeń dochodzonych przez przedsiębiorców, w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą wynosi 3 lata). W przypadku wystąpienia konieczności podjęcia pewnych dodatkowych czynności (jak wystąpienie ze skargą pauliańską, czy wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika), jedynie od aktywności oraz zaangażowania wierzyciela zależy skuteczność prowadzonej egzekucji. Jednocześnie jednak czynności te (wystąpienie ze stosownym pozwem lub wnioskiem) mają charakter wtórny do prowadzonej już egzekucji, same w sobie nie wpływają na bieg terminu przedawnienia, a jedynie służą umożliwieniu wierzycielowi skutecznego dochodzenia jego praw. Na wypadek konieczności prowadzenia takich postępowań, ustawodawca przewidział również instytucję zawieszenia postępowania egzekucyjnego, z którego Bank w niniejszej sprawie skorzystał. Nieuprawnione byłoby jednak umożliwienie wierzycielowi nieograniczonego w czasie zwlekania z przedłożeniem Komornikowi dokumentów uzasadniających podjęcie postępowania egzekucyjnego. Sytuacja taka godzi wszak nie tylko w pewność obrotu ujmowanego ogólnie, ale w pewność sytuacji prawnej stron konkretnego stosunku prawnego. W związku z powyższym przewidziana została również instytucja dyscyplinująca wierzyciela (na co wskazywano powyżej) w postaci umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa, łącznie ze wszystkimi wynikającymi z niego konsekwencjami w postaci „cofnięcia” stanu sprawy do sytuacji sprzed złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dostrzeżono wszak możliwość stosowania do skutków prawnych umorzenia ex lege egzekucji sądowej odpowiednio przepisu art. 182 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Przykładowo, w wyroku Sądu

Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. (II CK 113/02, OSP 2004, z. 11, poz. 141) wyjaśniono, że złożenie przez bank wniosku o wszczęcie egzekucji przerywa bieg przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), przy czym do oceny skutków prawnych wniosku o wszczęcie egzekucji - w razie jej umorzenia na podstawie art. 823 k.p.c. - stosuje się odpowiednio art. 182 § 2 k.p.c. (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 244/09, niepubl.).

Dodać należy, że podobne względy jak w postępowaniu rozpoznawczym przemawiają także za przyjęciem w postępowaniu egzekucyjnym ochrony interesu drugiej strony postępowania, gdy wierzyciel nie wykazuje odpowiedniej aktywności przez pewien czas. Umorzenie ex lege postępowania egzekucyjnego powinno zatem wywoływać - przy powołaniu się na przepis art. 182 § 2 k.p.c. - ten efekt prawny, że złożony wniosek o wszczęcie egzekucji nie może wywierać już żadnych skutków prawnych (także w zakresie biegu egzekwowanego roszczenia), jakie ustawa wiąże ze złożeniem takiego wniosku.

Jak wynika zatem z powyższych rozważań – przyjęcie opisywanego skutku umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa jest utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który nie upatrywał w konstrukcji tej jakiegokolwiek naruszenia art. 5 k.c. Dodać jedynie należy, że nieuprawnione jest powoływanie się na tę klauzulę generalną podmiotu, który sam swoim zachowaniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego nadużywa prawa podmiotowego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nieuzasadnione zwlekanie wierzyciela ze skutecznym przeprowadzeniem egzekucji, wprowadzające stan niepewności nie tylko odnośnie do dłużnika, ale również podmiotów trzecich stanowi egzemplifikację takiego właśnie zachowania. O ile bowiem samo prowadzenie egzekucji stanowi wykonywanie prawa podmiotowego wierzyciela, o tyle opieszałość w jego podjęciu, czy dalszym prowadzeniu wywiera niewątpliwie negatywny skutek odnośnie do dłużnika, przejawiający się chociażby w stałym naliczaniu odsetek, czy utrwalaniu wizerunku nierzetelnego kontrahenta w osobie dłużnika.

Przyjęcie zatem skutku prawnego umorzenia egzekucji ex lege, przewidzianego w art. 182 § 2 k.p.c., powoduje, że złożony pierwotnie wniosek egzekucyjny nie będzie już zdarzeniem przerywającym bieg terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia. W konsekwencji, skoro kolejny wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego złożony został po upływie trzyletniego terminu przedawnienia (w styczniu 2007 roku), roszczenie Banku uznać należało za przedawnione, a w związku z tym roszczenie o pozbawienie wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego – uzasadnione.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., skarżący nie skonkretyzował, na czym naruszenie to miało polegać, jak również nie wykazał, aby mogło mieć ono jakikolwiek wpływ na wynik postępowania. Sąd Apelacyjny dokonując kontroli prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, jak i oceny prawnej tego Sądu nie dopatrywał się nieprawidłowości mogących wpłynąć na wzruszenie zaskarżonego orzeczenia.

Mając powyższe na względzie i uznając podniesione w apelacji zarzuty za bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.